

seria
BEZDROŻA
CLASSIC



Bezdroża

Węgry

Na ostro i na słodko

Mistrzowska
ochrona **ERGO**
HESTIA

Autorka przewodnika: Monika Chojnacka
Współpraca i aktualizacja: Waldemar Kugler

Redaktor prowadzący: Agnieszka Krawczyk

Redakcja: Aurelia Hołubowska

Opracowanie map: DAKA – Studio Graficzne

Źródło pochodzenia danych kartograficznych:

© OpenStreetMap contributors; www.opendatacommons.org/licenses/odbl

Opieka techniczna: Miron Kokosiński

Skład: Jan Szczurek

Projekt okładki: hotmedia Jan Paluch

Zdjęcie na okładce: alex_bendea | Depositphotos.com

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli. Autorka oraz wydawnictwo Helion dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autorka oraz wydawnictwo Helion nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo Helion

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 2309863

e-mail: redakcja@bezdroza.pl

księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?beweg4>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Wydanie IV

ISBN: 978-83-283-4016-9

Copyright © Helion, 2018

- | | |
|---|---|
| <ul style="list-style-type: none">• Kup książkę• Poleć książkę• Oceń książkę | <ul style="list-style-type: none">• Księgarnia internetowa• Lubię to!Nasza społeczność |
|---|---|

Węgry

Na ostro i na słodko



© iakov / iStockphoto.com

*Polacy gdziekolwiek mieszkają i jakimkolwiek
holdują poglądom, mają tradycyjną miłość do
Węgrów, ale o Węgrzech nie wiedzą prawie nic.*

Czesław Miłosz

Kup książkę

Poleć książkę

Niezbędnik turysty

zawsze pod ręką

Flaga



Polskie placówki dyplomatyczne

Ambasada Rzeczypospolitej

Polskiej na Węgrzech

(Lengyel Nagykövetség),

1068 Budapeszt, Városligeti

fasor 16, ☎ +36 1 413 82 00,

dyżurny: +36 20 4729 502,

🌐 <http://www.budapest.msz.gov.pl>.



Strefa czasowa

Węgry leżą w tej samej strefie czasowej co Polska – obowiązuje czas letni (od ostatniego weekendu marca do ostatniego weekendu października: UTC +2 godz.) oraz czas zimowy (UTC +1 godz.). Wjeżdżając na ich teren, nie trzeba zatem przestawiać zegarków.

Herb



Ważne telefony

uniwersalny numer alarmowy: **112**

pogotowie ratunkowe: **104**

straż pożarna: **105**

policja: **107**

pomoc drogowa: **188**

Numery kierunkowe

do Polski: **+48 (0048)**

na Węgry: **+36 (0036)**



Przelicznik walut

Forint węgierski

100 Ft = 1,3519 PLN

1 PLN = 74 Ft

1 EUR = 306 Ft

1 USD = 247 Ft

*kurs z dnia 17.04.2018 r.



Przepisy drogowe

- Polskie prawo jazdy jest honorowane.
- Dozwolone prędkości: w terenie zabudowanym 50 km/godz.; poza terenem zabudowanym: 90 km/godz.; na drogach głównych: 110 km/godz.; na autostradach: 130 km/godz.
- Dozwolony poziom alkoholu we krwi: 0,00 promila.
- Pasy bezpieczeństwa: obowiązek używania na przednim siedzeniu zawsze, na tylnym – poza terenem zabudowanym.
- Telefon: rozmo- wa dozwolona tylko z użyciem zestawu głośnomówiącego.
- Apteczka: jej posiadanie jest wymagane, ale nikt nie karze za jej brak.
- Winiетки: ich wykupienie jest konieczne, aby legalnie korzystać z autostrad i większości dróg szybkiego ruchu.

Kup książkę

Poleć książkę



Turystyczny savoir-vivre

- Przyjęte w Polsce zasady zachowania są respektowane również na Węgrzech.
- Węgrzy są wychuleni na brak kontaktu wzrokowego przy składaniu toastów, gospodarzowi należy zawsze patrzeć w oczy.
- Wchodząc do świątyń, należy zadbać o odpowiedni, skromny ubiór, w niektórych możemy zostać poproszeni o zakrycie ramion i dekoltu.

Inne przydatne informacje

- **Nazwy ulic:** na Węgrzech trwa akcja zmiany nazw ulic, co po części ma związek z urzędniczą „dekomunizacją”. O ile w Budapeszcie większość zmian już nastąpiła, o tyle poza stolicą prace tego rodzaju mają trwać także w 2018 r., zatem niektóre nazwy ulic podane w tym przewodniku za jakiś czas mogą okazać się nieaktualne.
- **Płatny wstęp do świątyń:** dla osób zwiedzających wstęp do większości obiektów sakralnych jest płatny; opłaty oczywiście nie obowiązują wiernych chcących wziąć udział w mszach i nabożeństwach.
- **Instytucje polonijne:** na Węgrzech działa wiele instytucji polonijnych, które mogą służyć pomocą/informacjami, np. Instytut Polski w Budapeszcie (☎ <http://polinst.hu>).



Elektryczność

Sieć elektryczna na Węgrzech, podobnie jak w Polsce, przesyła prąd o napięciu 230 V; nie ma żadnych problemów z używaniem polskich urządzeń elektrycznych.

Kup książkę



Przydatne zwroty

0 – nulla	7 – hét
1 – egy	8 – nyolc
2 – kettő, két	9 – kilenc
3 – három	10 – tíz
4 – negy	100 – száz
5 – öt	1000 – ezer
6 – hat	

tak..... igen
 nie nem
 dzień dobry jó napot kívánok (w skrócie: jó napot)
 dobry wieczór jó estét kívánok (w skrócie: jó estét)
 do widzenia viszontlátásra
 dobranoc...jó éjszakát kívánok (w skrócie: jó éjt)
 dziękujęköszönöm
 przepraszam (za coś)bocsánat
 przepraszam (grzecznościowo)elnézest
 nie rozumiemnem értem
 ile to kosztuje?..... mennyibe kerül?
 gdzie jest...?..... hol van...?
 wejściebejárat
 wyjściekijárat
 otwartenyitva
 zamkniętezárva
 pomocy!..... segítség!



Przydatne języki

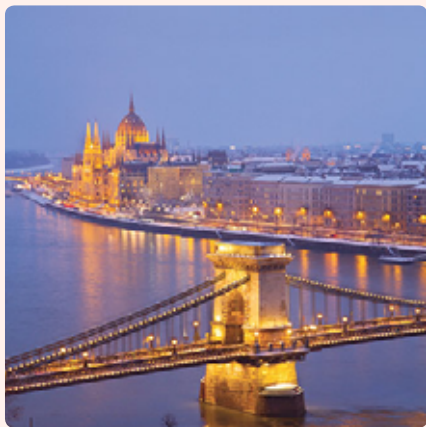
- **węgierski** – warto opanować kilka podstawowych zwrotów, bo w niektórych miejscach można się porozumieć tylko po węgiersku
- **angielski** – znany w niemal całym kraju, zwłaszcza w większych miastach
- **niemiecki** – przydatny zwłaszcza w okolicach Balatonu

Poleć książkę

Zobacz koniecznie

1 Budapeszt

Stolica Węgier urzeka architekturą, położeniem, obfitością wód termalnych i barwnym krajobrazem kulturowym – nic dziwnego, że Budapeszt już dwukrotnie trafił na listę UNESCO. Spacerując urokliwymi zaułkami i szerokimi alejami, można zachwycić się chociażby wąskimi uliczkami prowadzącymi do Zamku Królewskiego, Górą Gellérta, skąd rozciąga się wspaniały widok na Peszt, kąpieliskiem Gellérta, gdzie baseny kryją się w niezwykłych secesyjnych wnętrzach, monumentalnym neogotyckim gmachem parlamentu albo żydowskimi zabytkami miasta, na czele z imponującą Wielką Synagogą. Nie sposób zrezygnować z przyjemności, jaką daje spacer po naddudajskim korso, wypoczynek na zielonej Wyspie Małgorzaty, zwiedzanie licznych muzeów, wyprawa do ruin rzymskiego Aquincum, rejs po Dunaju czy delektowanie się smakołykami w licznych restauracjach i cukierniach... A Budapeszt oferuje swoim gościom o wiele, wiele więcej. Zob. s. 100.



© Neirfys | Depositphotos.com

© Xantana | Depositphotos.com



2 Esztergom

To kolebka Królestwa Węgier, miasto nierozdzielnie związane z jego historią – tu przyszedł na świat i został koronowany pierwszy król Węgier, św. Stefan. Zachwyty budzi monumentalna klasycystyczna bazylika – największa w kraju; z jej kopuły można podziwiać zapierającą dech w piersiach panoramę miasta. Równie duże wrażenie robi też na zwiedzających Muzeum Chrześcijańskie (Keresztény Múzeum) z największą poza Budapesztem kolekcją sztuki w kraju. Więcej zob. s. 150.

Kup książkę

Poleć książkę

3 Szentendre

To miasto najpełniej oddaje kupiecki charakter regionu – przez dwa stulecia dominowali tu uciekinierzy serbscy, wykorzystujący rzekę jako najlepszy szlak handlowy. Dziś miejscowość przyciąga jednak raczej romantyków i artystów – niewielu oprze się urokowi miasta pełnego krętych, brukowanych uliczek, wąskich schodów i malowniczych zaułków, za przyczyną których Szentendre bywa porównywane z miasteczkami Dalmacji lub włoskich wybrzeży. Więcej zob. s. 154.



© lkonya@optusnet.com.au | Depositphotos.com



© Berti 123 | Depositphotos.com

4 Jezioro Nezyderskie

To płytkie, zasolone, okresowo wysychające jezioro na wschód od Sopronu jest unikatem w tej części Europy. Ponad 80% akwenu porastają trzciny, przez co stanowi on ostoję dla ptactwa wodnego – żyje tu ok. 300 gatunków ornitofauny. Okolice jeziora przyciągają turystów także z uwagi na tutejszy krajobraz kulturowy. Można tu zobaczyć m.in. kamieniołom, w którym kamień wydobywali już starożytni Rzymianie, świątynię Mitry – perskiego boga Słońca, czy wioskę na palach. Więcej zob. s. 177.

5 Sopron

Jeśli chodzi o liczbę zabytków Sopron ustępuje tylko stolicy. Dziś miasto znane jest przede wszystkim z malowniczej architektury gotyckiej i barokowej (to tu znajduje się jeden z najbardziej rozpoznawalnych budynków na Węgrzech – Wieża Ogniowa, widniejąca nawet na etykietach piw), oszalałającej liczby muzeów oraz znakomitych czerwonych win. Więcej zob. s. 186.



© faabi | Depositphotos.com

Kup książkę

Poleć książkę

6 Pannonhalma

Sławne opactwo benedyktyńskie liczy sobie ponad tysiąc lat. Zwiedzających zachwyca wspaniała gotycka bazylika z elementami późnoromańskimi, a także klasycystyczna biblioteka klasztorna, w której przechowywana jest część księgozbioru liczącego ok. 350 tys. woluminów. Innego rodzaju wrażenia dostarcza wizyta w opackich piwnicach winnych oraz uczestnictwo w tutejszych koncertach organowych. Więcej zob. s. 205.



© Tainar | Depositphotos.com

7 Balaton

„Węgierskie morze”, jak często nazywa się Balaton, jest największym jeziorem Europy Środkowej (niemal 600 km² powierzchni). Z uwagi na niewielką głębokość woda w tym akwenie szybko się nagrzewa, co sprawia, że chętnie odwiedzają go liczni turyści spragnieni wypoczynku nad ciepłymi wodami. Dobra infrastruktura zapewnia wszelkie wygody, a przeszłość tych terenów sprawiła, że w okolicy nie brakuje ciekawych miejsc do zwiedzania. Dodając do tego atrakcje przyrodnicze (rezerwat bawołów, krajobraz powulkaniczny), trudno się dziwić, że Balaton jest jednym z najpopularniejszych turystycznie miejsc na Węgrzech. Więcej zob. s. 243.



© dima4to@gmail.com | Depositphotos.com

8 Pecz

Jedno z najbardziej urokliwych węgierskich miast pełne jest niespodzianek i malowniczych zakątków, a przy tym może się poszczycić zabytkami, które doskonale oddają skomplikowaną historię tych okolic. Dość powiedzieć, że wznoszący się na głównym placu kościół to dawny meczet, a wśród najcenniejszych pamiątek przeszłości jest wczesnochrześcijańska nekropolia z IV w. Więcej zob. s. 290.



© csakisti | Depositphotos.com

9 Pusztá węgierska (Hortobágy)

Na pierwszy rzut oka pusztą to monotonna niziną wykorzystywana niegdyś do wypasu zwierząt, jednak dokładniejsze przyjrzenie się tej krainie pozwoli zachwycić

Kup książkę

Poleć książkę

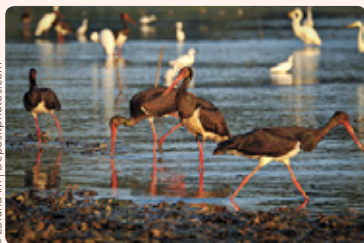
się urokiem największego stepu Kotliny Panońskiej i znajdujących się tam osad i miasteczek. Do największych atrakcji należą pokazy umiejętności legendarnych czikosów – węgierskich kowbojów. Więcej zob. s. 330.



© bjonesphoto | Depositphotos.com

10 Jezioro Cisa

Mimo że nazywane jest jeziorem, tak naprawdę to rozległe, usiane wysepkami zalewisko z systemem kanałów i starorzeczy o łącznej powierzchni 127 km². Wizyta tutaj to prawdziwa gratka dla miłośników przyrody i wędkarstwa. Pierwszych zachwyci jeden z większych w tej części Europy rezerwat ptaków, drugich – wspaniałe łowiska. Na dodatek okolice jeziora zapewniają atrakcje nie tylko w postaci ciekawych muzeów, ale i zatoki Abádszalók – istnego raju dla amatorów sportów wodnych. Więcej zob. s. 334.



© zorand im | Depositphotos.com

11 Eger

Eger słynie ze swoich tradycji winiarskich, w Polsce znany jest głównie jako stolica Byczej Krwi (Egri bikavér). Jednak o atrakcyjności tego miasta stanowi nie tylko trunek bogów, ale też jego nieco senna atmosfera i zabytki takie jak ruiny zamku, samotny minaret czy turecka łaźnia termalna. Więcej zob. s. 364.



© DatsenkoMarina | Depositphotos.com

12 Hollókő

Ta zabytkowa wioska Palóców to żywy skansen, który oczarowuje nie tylko sielską architekturą dawnej wsi z bielonymi domami na wysokich kamiennych podmurówkach i romantycznym kościółkiem w centrum osady, ale i egzotycznością swoich mieszkańców, wciąż (na potrzeby turystów) noszących ludowe stroje i mówiących własnym dialektem. Więcej zob. s. 382.

13 Kras Węgierski

Na terenie chronionym dziś w ramach Parku Narodowego Krasu Węgierskiego od tysięcy lat żywioły kształtują niezwyklej krajobraz – nad ziemią malownicze wzgórza, a pod jej powierzchnią ponad 200 różnej wielkości jaskiń, w których można

Kup książkę

Poleć książkę

podziwiać niezwykle formy krasowe. Korytarze najstąnniejszej z tutejszych jaskiń – Baradli, mają ok. 25 km długości! Więcej zob. s. 384.



© Tainar | Depositphotos.com



© ggaillaa | Depositphotos.com

14 Miskolc

Miskolc to miasto kontrastów: obok szarych blokowisk i pofabrycznych nieużytków można tu znaleźć malownicze zalesione wzgórza, zabytki takie jak średniowieczny zamek i świątynie kilku wyznań, a także słynne Kąpielisko Jaskiniowe, czyli mieszczące się w prawdziwej jaskini baseny z wodami termalnymi. Więcej zob. s. 390.

15 Region winny Tokaj-Hegyalja

Na południowych stokach wznoszących się tu wulkanicznych wzgórz od stuleci uprawiana jest winorośl, z której powstaje jedno z najsłynniejszych win na świecie – tokaj, którym już przed wiekami zachwycały się koronowane głowy

całej Europy. Stolicą regionu jest niewielkie miasteczko Tokaj, którego urokliwa starówka przyciąga odwiedzających m.in. muzeum tokaju i piwniczkami winnymi, gdzie częścią zwiedzania jest degustacja lokalnych trunków. Więcej zob. s. 397.

© Vitalez1988 | Depositphotos.com



Kup książkę

Poleć książkę

Zwiedzanie Węgier



Rozdział ten zawiera informacje istotne podczas podróżowania po Węgrzech. Kraj został podzielony na siedem regionów historyczno-geograficznych, oddzielny podrozdział został poświęcony Budapesztowi. Opis każdego regionu został poprzedzony mapą, na której zaznaczono uwzględnione w przewodniku miejscowości. Przy nazwach miast, które zaopatrzone są dodatkowo w mapy, znajdują się ramki z odsyłaczami do stron.

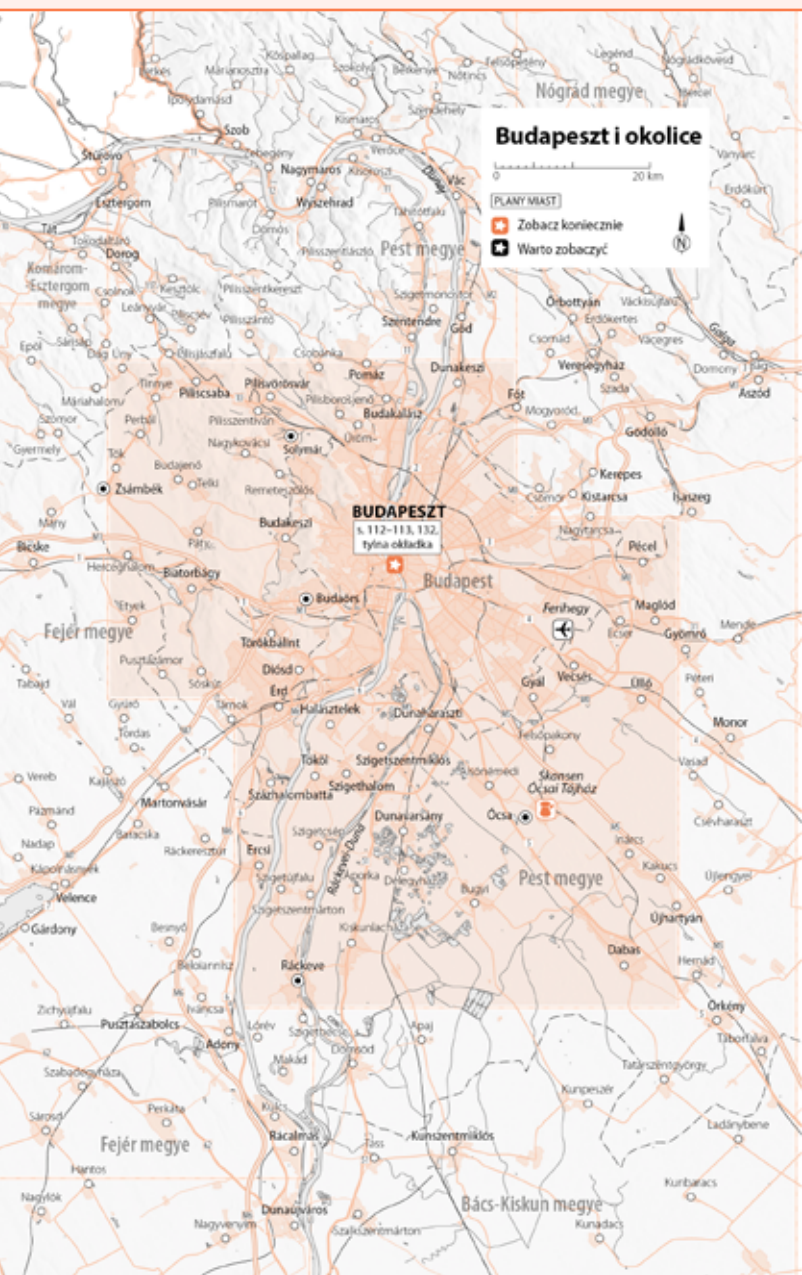
W tekstach poświęconych poszczególnym miejscowościom zostały opisane tamtejsze atrakcje: perełki architektury, a także muzea, galerie, miejsca związane ze słynnymi ludźmi, wreszcie zabytki przemysłu i techniki. W przewodniku nie może zabraknąć także

informacji o wspaniałych kąpieliskach termalnych, z których słyną Węgry, jak również o wszelkich innych atrakcjach: arboretach, ogrodach botanicznych i zoologicznych oraz punktach widokowych.

Dodatkowo przybliżona została historia wielu ciekawych miejsc, przy czym znacząca część informacji dotyczy wybitnych postaci i ważnych wydarzeń, bez znajomości których trudno byłoby zrozumieć dzieje Węgier. W rozdziale tym znajdują się również informacje praktyczne. Są to wiadomości dotyczące m.in. punktów informacji turystycznej, noclegów, gastronomii, komunikacji, itp. Przy opisach większych miast podano również możliwości zwiedzenia najbardziej interesujących obiektów w okolicy.

Kup książkę

Poleć książkę



Budapeszt i okolice

Natura szczerze obdarzyła to miejsce, dając mu wielką rzekę, obfitość wód termalnych, żyzne równinne ziemie na lewym brzegu i malownicze wzgórza na prawym. Od początku ludzie czerpali z tych bogactw: Rzymianie wzniesli obóz wojskowy i miasto na równinie, Węgrzy – średniowieczną Budę na wysokim wzgórzu, Turcy zostawili po sobie łaźnie, a Austriacy – cytadelę na Górze Gellérta. Doprawdy szczęśliwie zgrały się ze sobą te wszystkie obiekty, tworząc barwny i zaskakujący różnorodnością kulturowy krajobraz.

Budapeszt już dwukrotnie trafił na listę światowego dziedzictwa UNESCO, na którą wpisano śródmiejską część obu nabrzeży Dunaju z górami Zamkową i Gellérta, a także aleję Andrásyego i plac Bohaterów. Jednak w mieście jest jeszcze wiele innych fascynujących miejsc, jak choćby Wyspa Małgorzaty, jaskinie stalaktytowe na wzgórzach Budy czy ruiny rzymskiego Aquincum. W Budapeszcie można spędzić całe tygodnie i wciąż odkrywać, zwiedzać, czerpać...

Buda

- ✦ **Baszta Rybacka** (s. 105) – bajkowa budowla z romantyczną atmosferą
- ✦ **Góra Gellérta** (s. 111) – wspaniała panorama Pesztu w sercu stolicy
- ✦ **Kąpielisko Gellérta** (s. 114) – baseny termalne w secesyjnych wnętrzach
- ✦ **Kościół Macieja** (s. 105) – gotycka wizytówka starówki Budy

Peszt

- ✦ **Lasek Miejski** (s. 128) – wesołe miasteczko, zoo, cyrk, kąpielisko Széchenyiego, zimną lodowisko
- ✦ **Muzeum Sztuk Pięknych** (s. 127) – bogate zbiory ze słynną kolekcją malarstwa
- ✦ **Opera** (s. 124) – sala uznawana za jedną z najpiękniejszych na świecie
- ✦ **Parlament** (s. 115) – monumentalny neogotycki symbol Budapesztu
- ✦ **Wielka Synagoga** (s. 130) – „żydowska katedra” z Muzeum Żydowskim

Budapeszt

Budapest; 🗺️ 1,7 mln

Stolica Węgier leży na południe od Zakola Dunaju, na styku trzech ważnych regionów geograficznych: Kraju Zadunajskiego, który ciągnie się na wschód od Alp, a od północy i zachodu jest ograniczony Dunajem, Wielkiej Niziny Węgierskiej obejmującej większą część kraju na wschód od Dunaju oraz Środkowogórza Północnowęgierskiego.

Historia

Nie jest to przypadek, że pierwsze nazwy miasta, jakie znamy: celtyckie *Ak-ink* i rzymskie *Aquincum*, oznaczały „obfitość wody”. Ta cecha dzisiejszej Budy, gdzie co rusz wytryskiwały gorące źródła, musiała robić ogromne wrażenie na osiedlających się tu ludach. Poza tym przepływała tędy wielka rzeka, która mogła stanowić naturalną granicę i dawać ochronę. Te atuty zadecydowały, że w 106 r. n.e. Rzymianie na stolicę Panonii wybrali właśnie Aquincum. W czasach największego rozkwitu tego ośrodka, w II i III w. n.e., miasto liczyło 60 tys. mieszkańców.

Panowanie rzymskie trwało do początku V w. – w 409 r. Rzymianie wycofali się przed nacierającymi Hunami. Niewiele wiemy o historii miasta w kolejnych wiekach. Niektórzy historycy chcą widzieć w pozostałościach Aquincum siedzibę hunńskiego wodza Attyli. Co ciekawe, w świetle średniowiecznych kronik nazwa „Buda” pochodzi od imienia brata Attyli.

Po śmierci Attyli i rozpadzie państwa Hunów napłynęły tu kolejne ludy: początkowo germańskie, potem słowiańskie. Madziarzy przybyli na ruiny Aquincum ok. 900 r., ale nie od razu uczynili z tego miejsca centrum swego państwa. Na obu brzegach

rzeki rozwijały się wówczas samodzielne osady: prawobrzeżna Buda (dziś dzielnica Óbuda na północy Budy) oraz lewobrzeżny Peszt (nazwa tego ostatniego pochodzi prawdopodobnie od słowiańskiego słowa *piec* i wskazuje na prowadzone tu na wielką skalę wypalanie cegieł i wapna).

Najazd tatarski w 1241 r. nie ominął żadnej z osad – obie zostały spalone i splądrowane. Król Béla IV, by w przyszłości utrudnić Tatarom plądrowanie, przeniósł Budę na południe, na dzisiejszą Górę Zamkową. Dawna Buda, zwana odtąd Óbudą, czyli Starą Budą (łac. *Vetus Buda*), zeszła ze sceny wielkiej historii, ale rozwijała się najpierw jako rezydencja królowych, a potem, pod berłem Habsburgów, jako miasto polne.

Rolę Óbudy przejęła nowa królewska Buda, rychło zdobywając prawa miejskie wraz z prawem do organizacji targów i pobierania cła. Na początku XIV w. na króla Węgier koronował się tu Karol Robert Andegaweński, a w połowie wieku, za Ludwika Wielkiego, miasto uzyskało prawo składu.

Prawdziwy rozkwit Budy nastąpił za panowania Zygmunta Luksemburczyka, który wzniósł tutaj reprezentacyjny zamek. Miasto było wówczas w większej części niemieckie, np. słynny kościół Macieja był parafią niemiecką, podczas gdy Węgrzy modlili się w mniejszej świątyni pw. Marii Magdaleny.

Szczyt rozkwitu średniowiecznego miasta to okres panowania Macieja Korwina, gdy wykształcony ów władca, humanista i zapalony mecenas sprowadził na dwór włoskich architektów, którzy w toku dziewięcioletnich prac przebudowali pałac, tworząc wspaniałe termy, arkadowe dziedzińce i fontanny. Słynny jest fragment relacji pewnego podróżnika wędrującego po Europie ok. 100 lat po śmierci króla Macieja: „Trzy są najpiękniejsze miasta w Europie: Wenecja – na wodzie, Buda – na wzgórzu, Florencja – na równinie”.

Kup książkę

Poleć książkę

Bardzo mało zachowało się do naszych czasów ze średniowiecznej, a już szczególnie z renesansowej Budy. Wszystko za sprawą przegranej bitwy pod Mohaczem, podwójnej koronacji i rozpadu kraju. W 1541 r. Buda została ostatecznie zdobyta przez Turków i w ich rękach pozostawała aż do 1686 r. Miasto było wówczas stolicą jednego z tureckich *wilajetów*, na którego czele stoi *bejlerbej* z tytułem paszy. Jego ciało doradcze – *dywan* – składa się wyłącznie z wyznawców islamu.

Habsburgowie, którzy zawładnęli zachodnią i północną częścią kraju, wielokrotnie próbowali odbić miasto, ale Turcy ze względu na strategiczne położenie Budy skutecznie jej strzegli, nazywając miasto nawet „zachodnią basztą” swego imperium. W toku ustawicznych walk i podjazdów nie mogły rozwijać się handel ani rzemiosło, więc wszystkie trzy ośrodki: Buda, Óbuda i Peszt, wyludniały się i traciły na znaczeniu.

Zwycięstwo armii chrześcijańskiej pod Wiedniem w 1683 r. otworzyło drogę do wielkiej ofensywy wojsk Ligi Świętej na Węgrzech. Gdy w 1686 r. wojska chrześcijańskie weszły do Budy, nie przypominała ona już dumnego miasta Macieja: to, czego nie rozgrabili i nie zniszczyli Turcy, spaliło się podczas oblężenia trwającego dwa i pół miesiąca. Z tłących się gruzów żołnierze wydobywali ostatnie ocalałe skarby.

Zarówno w Budzie, jak i w Peszcie po oblężeniu zostało przy życiu zaledwie kilkuset mieszkańców, więc rychło rozpoczęto akcję osiedlania tutaj ludności z niemieckojęzycznych części cesarstwa. Mimo to w 1. poł. XVIII w. wszystkie trzy osady: Buda, Óbuda i Peszt, liczyły łącznie mniej mieszkańców niż sama Buda w czasach króla Macieja.

Powoli jednak miejscowości odradzały się z gruzów, co w przypadku Budy i Pesztu przyspieszył wydany w 1703 r. edykt cesarski,

na mocy którego obu ośrodkom nadawano status wolnych miast królewskich. Rozwój urbanistyczny Pesztu można prześledzić, chociażby przyglądając się nazwom jego dzielnic, które noszą imiona władców habsburskich, za jakich powstały: Teréz-, József-, Ferenc- i Lipótváros. Ważne dla rozwoju obu miast było też kilka wydarzeń z 2. poł. XVIII w., a mianowicie: uruchomienie stałych połączeń dylżansów pocztowych z Wiedniem w 1752 r., ustawienie mostu pontonowego na Dunaju w 1766 r., wreszcie przeniesienie w 1777 r. uniwersytetu z Nagyszombat do Budy, a po siedmiu latach do Pesztu.

Początek XIX w. przyniósł znaczne zmiany. Wojny napoleońskie zwiększyły zapotrzebowanie na zboże, a to znacznie wzbogaciło kupiecki Peszt. Na dodatek w 1802 r. hrabia Ferenc Széchenyi podarował miastu swoją bibliotekę i kolekcję sztuki, które stały się podstawą Biblioteki oraz Muzeum Narodowego, a sześć lat później powołana została do życia zatrudniająca najwybitniejszych architektów epoki Komisja Upiększania Miasta.

Tak oto – powoli, acz wytrwale – Peszt brał górę nad „królewską” Budą, a swoje pierwszeństwo na polu walki o wolność kraju przypieczętował w 1848 r., kiedy to 15 marca właśnie w Peszcie wybuchła rewolucja. Słynny 12-punktowy program, który stał się manifestem rewolucji, powstał w peszteńskiej kawiarni Pilvax, a odczytano go na stopniach Muzeum Narodowego.

W czasie węgierskiej rewolucji 1948–49 Buda i Peszt dwukrotnie przechodziły z rąk do rąk. W styczniu 1849 r. zajął je austriacki generał Windischgraetz, a na wiosnę oba miasta zostały odbite z rąk Austriaków przez oddziały Gwardii Narodowej. Niestety, sierpniowa kapitulacja na polach pod Világos przesądziła o upadku rewolucji.

Dla Budy i Pesztu nastały szare, smutne lata żałoby. Szczególnie tragicznie zapisał

się w dziejach Pesztu 6 października 1849 r., kiedy to zgładzono hrabiego Lajosa Batthyányego – pierwszego niezależnego premiera rządu węgierskiego z okresu rewolucji.

Zmiany przyniosła dopiero uгода z 1867 r., na mocy której powstała dualistyczna monarchia. Umożliwiła ona m.in. realizację pomysłu hrabiego Istvána Széchenyiego z doby „okresu reform”, aby połączyć Budę, Óbudę i Peszt. Decyzja w tej sprawie zapadła 22 grudnia 1872 r., a nowemu ośrodkowi nadano (zgodnie z pierwotnym założeniem pomysłodawcy) nazwę Budapeszt.

Ledwo powstało to miasto, a już stało się jedną z największych i najpiękniejszych europejskich stolic. Ta budapeszteńska *belle époque* – okres wielkiego gospodarczego, urbanistycznego i kulturalnego rozkwitu, który przesądził o dzisiejszym charakterze miasta – trwała aż do I wojny światowej. Przywołajmy tylko kilka inwestycji z tego czasu: w latach 70. podjęto decyzję o budowie ciągnącego się półkołem przez Peszt Wielkiego Bulwaru, a także wzorowanej na paryskich Champs-Élysées alei Andrássyego, natomiast lata 80. przyniosły przebudowę istniejącego już Małego Bulwaru i budowę ciągu luksusowych hoteli na nadrzecznym peszteńskim korso. Szczytem budowlanej gorączki był rok obchodów 1000-lecia państwa węgierskiego – 1896. W Łasku Miejskim otwarto wówczas wielką wystawę milenijną, oddano do użytku szereg nowych obiektów publicznych, w tym pierwszą w kontynentalnej Europie linię metra zwaną *földalatti*, czyli kolejką podziemną.

W tym samym roku ukończono też kierowaną przez Frigyesa Schulka przebudowę gotyckiego kościoła Macieja, który wkrótce zaopatrzone w rodzaj architektonicznej klamry w postaci neoromańskiej Baszty Rybackiej. Całe dziesięciolecie trwały prace nad monumentalnymi obiektami z bogatą symboliką narodową, takimi jak gmach

parlamentu, bazylika św. Stefana czy pomnik Milenijny na placu Bohaterów. Początek XX w. przyniósł wielki rozkwit secesji, która zaowocowała tak niezrównanej urody budowlami, jak Poczta Kasa Oszczędności, pałac Greshama czy Muzeum Rzemiosł Artystycznych.

Pierwsza wojna światowa zastopowała pęd ku nowoczesności, wielkomiejskości i upamiętnianiu narodowej historii. Jesienią 1918 r. Austro-Węgry legły w gruzach, a na mocy układu z Trianon nowo powstała Republika Węgierska została okrojona z 2/3 swojego dotychczasowego terytorium. Kraj przeżywał poważne kłopoty gospodarcze, a ledwo z nich wyszedł, na świecie rozpoczął się wielki kryzys. Życie w stolicy odzwierciedlało stan państwa. Jednocześnie – wraz z utratą przez Węgry szeregu dużych ośrodków miejskich i napływem repatriantów – pozycja Budapesztu znacząco wzrosła.

Druga wojna światowa przyniosła poważne zniszczenia: zwalone zostały wszystkie mosty, doszczętnie spłonęło peszteńskie korso, wielkie straty poniósł Zamek Królewski. Rozpoczęła się żmudna odbudowa, a w 1950 r. granice miasta znacznie poszerzono i powstał istniejący do dziś tzw. Wielki Budapeszt, na który składają się 23 dzielnice (wcześniej było ich 10).

Sześć lat później miasto znowu wyglądało jak po wielkiej wojnie, mimo iż powstanie 1956 r. trwało zaledwie 13 dni. Do dziś w kilku miejscach zobaczyć można ślady po kulach z tamtego okresu.

Lata 70. XX w., gdy Węgry stały się „naweselszym barakiem w obozie”, przyniosły miastu względny dobrobyt, ale tylko – względny. Nasi rodacy, którzy przyjeżdżali tu handlować na *lengyel piac* ('rynek polski'), mogli być urzeczeni dostępnością towarów na sklepowych półkach, ale w miejskim skarbcu zabrakło środków na

poważne inwestycje, poza budową – na stulecie powstania miasta – dwóch nowych linii metra.

Dopiero zmiana systemu przywróciła blask większości zabytków i umożliwiła wiele nowych inwestycji, takich jak wykończenie bulwaru Hungária czy budowa nowoczesnego mostu Lágymányosi. Powstały też nowe obiekty kulturalne, na które z niecierpliwością wyczekiwano od lat: przede wszystkim gmach Teatru Narodowego oraz Pałac Sztuk (Művészeti Palota), mieszczący m.in. Narodową Salę Koncertową.

To wciąż mało i władze miasta chcą powrotu do okresu wielkiej świetności z 2. poł. XIX w. Prowincja węgierska buntuje się z kolei przeciwko przewadze stolicy na każdym polu, twierdząc, iż „Węgry chorują na wodogłowie”. Jedno jest pewne: nawet jeśli Budapeszt jest obolałą i nabrzmiałą głową węgierskiego państwa, jest to również głowa nieustępująca urodą, podejrzewanej o tę samą chorobę, egipskiej królowej Nefretete.

Warto zobaczyć

Góra Zamkowa (Vár-hegy, I)

To tutaj w 1247 r., w kilka lat po najeździe tatarskim, król Béla IV przeniósł Budę. „Nowa Buda” rychło przyćmiła „Starą”, zyskując prawa miejskie i rozwijając się prężnie przez kolejne 250 lat. Apogeum rozwoju miasto osiągnęło pod berłem króla Macieja Korwina, który sprowadził tu renesansowych architektów włoskich. Dziś zobaczymy tylko echa dawnej świetności: gotyckie elementy staromiejskich kamieniczek i renesansowe detale z pałacu Macieja w Miejskim Muzeum Historycznym. Obecnie budzińska starówka to urodziwa kompilacja stylów wielu epok, z dominującym wpływem architektury baroku i klasycyzmu.

Kup książkę

Numery dzielnic

Integralną częścią budapeszteńskiego adresu jest **numer dzielnicy**, który zapisuje się **cyframi rzymskimi** (zostały podane w nawiasach, obok nazwy oryginalnej). Gdziekolwiek nie było to jednoznaczne, także w tekście przy adresie podany został numer dzielnicy. Jego znajomość znacznie ułatwia poruszanie się po mieście – z powodów historycznych w Budapeszcie istnieje po kilka ulic o tej samej nazwie. Dlatego ważne jest też dokładne zapamiętywanie drugiego członu nazwy takiego jak: *utca, út, köz* (ulica, aleja, zaułek).

Brama Wiedeńska

Na wzgórze wiedzie kilka dróg, najpopularniejsza prowadzi od strony Széll Kálmán tér (stacja na czerwonej linii metra, dawny Moszkva tér), skąd odjeżdżają niewielkie autobusy z symbolem zamku zamiast numeru. Już po ok. 5 min jazdy „zamkowym busikiem” (*várbusz*) otworzy się przed nami szlaban zagradzający wjazd na starówkę. Oto przekraczamy **Bécsi Kapu – Bramę Wiedeńską**. Tędy prowadził gościniec do Wiednia, tędy też Turcy weszli do miasta w 1541 r. Brama miała burzliwą historię, niszczone ją i odbudowywano, ostatecznie została rozebrana w 1896 r. Obecną postawiono w 1936 r., na 250-lecie odbicia Budy z rąk tureckich.

Naprzeciwko stoi **kościół ewangelicki** z końca XIX w. – dziś organizowane są w nim koncerty muzyki poważnej, a na prawo od pomnika wznosi się monumentalny neomański **gmach Archiwum Państwowego** (Országos Levéltár) z 1920 r.

Plac św. Jana Kapistrana

Idąc uliczką wzdłuż gmachu archiwum, dojdziemy na **plac św. Jana Kapistrana** (Kapisztrán tér). Tym, co najpierw rzuca się w oczy, jest wysmukła **wieża Marii**

Poleć książkę

Magdaleny (Mária Mágdolna-torony) oraz zarys murów kościelnych i wielkiego gotyckiego okna. To wszystko, co ocalało z XIII-wiecznego kościoła Franciszkanów. W średniowieczu była to najważniejsza, po kościele Macieja, świątynia Budy, przeznaczona dla węgierskojęzycznych mieszczan. Pod panowaniem tureckim kościół ten jako jedyny pozostawiono przez pewien czas w rękach chrześcijan. Musieli się nim podzielić wyznawcy różnych chrześcijańskich konfesji reprezentowanych w mieście: katolicy odprowadzali nabożeństwa w prezbiterium, a protestanci – w nawie. Podczas odbijania Budy kościół uległ zniszczeniu i został odbudowany w stylu barokowym. Po ostatniej wojnie zrekonstruowano jedynie wieżę, nadając jej oryginalny gotycki kształt. Pozostawiono jednak barokowy szczyt i rokokowy przedsionek.

Na placu stoi **pomnik św. Jana Kapistrana**. Był on kapłanem Jánosa Hunyadyego, który w roku 1456 poprowadził wojska węgierskie na odsiecz oblężonemu Belgradowi (wówczas Nandorfehérvár).

W gmachu dawnych koszar za pomnikiem mieści się **Muzeum Historii Wojen**

Grób Abdurrahmana – ostatniego paszy Budy

Grób Abdurrahmana znajduje się na tyłach **Muzeum Historii Wojen**, na baszcie Andegawenów (*Anjou-bástya*). Jest to skromny pomnik odsłonięty w 1932 r., o charakterystycznym zwieńczeniu w kształcie turbanu. Napis na tablicy (po węgiersku i turecku) to rzadki przykład szacunku wyrażonego namiestnikowi byłego najeźdźcy:

Abdurrahman Abdi Arnaud był ostatnim paszą Budy, poległ w czasie szturmów wojsk chrześcijańskich w 1686 r., 9 września po południu w wieku 70 lat.

Był mężnym wrogiem, niech spoczywa w pokoju.

(Hadtörténeti Múzeum, Tóth Árpád sétány 40; ☎ +36 1 3251600; 🌐 <http://www.militaria.hu>; 🕒 IV–IX wt.–nd. 10.00–18.00, X–III 09.00–17.00; 1500 Ft, ulg. 750 Ft). Znajdziemy tu uzbrojenie i ryzsztunek wojenny zarówno z czasów najdawniejszych, jak i nam współczesnych. Ekspozycja silnie akcentuje najważniejsze momenty w historii Węgier: upadek Budy, powstanie Rakoczego, Wiosnę Ludów, rewolucję 1956 r.

Táncsics Mihály utca

Z placu **św. Jana Kapistrana** cofnijmy się do Bramy Wiedeńskiej. Stamtąd najciekawsza droga do serca starówki, pod kościół Macieja, prowadzi uliczką Táncsics Mihály. Nosi ona imię jednego z czołowych uczestników węgierskiej Wiosny Ludów, który w latach 1847–48 i 1860–67 był więziony właśnie tutaj, w **starym więzieniu** pod nr. 9.

W średniowieczu uliczkę zwano Żydowską i to właśnie na niej skupiało się życie lokalnej gminy. podczas renowacji ulicy w latach 60. ubiegłego wieku odkryto fundamenty gotyckich synagog. Na podstawie znalezisk w kamienicy nr 26 odtworzono **średniowieczny dom modlitwy** (Közép-kori Zsidó Imaház; ☎ +36 1 2257816; 🕒 V–X śr.–nd. 10.00–17.00, XI–IV śr.–nd. 10.00–14.00; 800 Ft, ulg. 400 Ft), gdzie zobaczymy także odkryte na terenie starówki macewy.

Pod nr. 7 mieści się z kolei **Muzeum Historii Muzyki** (Zenetörténeti Múzeum; ☎ +36 1 2146770, 2146252; 🕒 wt.–nd. 10.00–16.00; 600 Ft). Jego lokalizacja nie jest przypadkowa. Siedzibą muzeum jest wzniesiony w latach 1750–69, wg planu Máté Nepauera, **pałac Erdődych**, gdzie w 1800 r. mieszkał Ludwig van Beethoven, a przed II wojną światową miał swoją pracownię Béla Bartók.

Dalej uliczka dochodzi do **placu Andrása Hessa** – pierwszego węgierskiego drukarza. To właśnie tu, w jednej z trzech

średniowiecznych kamienic, które połączono w końcu XVII w. (dziś nr 4) Hess wydrukował w 1473 r. *Chronica Hungarorum*. Tu też od końca XVIII w. aż do 1927 r. działała drukarnia uniwersytecka. Współczesnym nawiązaniem do tradycji książkowych jest znajdująca się na dziedzińcu dawnej **drukarni Hessa** uroczna księgarnia Litea.

Nieco dalej po tej samej stronie ulicy znajduje się **Dom Węgierski** (Magyarság Háza, Szentharomság tér 6; ☎ +36 1 7952620; 🌐 <http://mimagyarok.com>; 🕒 wt.–nd. 10.00–18.00; 1000 Ft, ulg. 500 Ft), gdzie można się zapoznać z osiągnięciami Węgrów żyjących w różnych miejscach globu oraz poczuć „węgierskiego ducha”, którym przepojone są wystawy – stałe i czasowe – poświęcone historii, kulturze i sztuce węgierskiej. W tym pięknie odrestaurowanym budynku, w którym kiedyś mieścił się Dom Win, przekonać się można, jak dumnym narodem są Węgrzy!

Po przeciwnej stronie placu stoi wznieiony w latach 1974–76 **hotel Hilton**. Jego budowa od początku budziła liczne kontrowersje i do dziś trwają spory, czy gmach hotelu popsuł panoramę budzińskiej starówki, czy też nie. Faktem jest, że projekt zrealizowano w nowatorski sposób, hotel został bowiem „wbudowany” w pozostałości dwóch zabytków. Jego północne skrzydło wzniesiono na ruinach dominikańskiego klasztoru św. Mikołaja (jego najbardziej widocznym elementem jest dawna wieża klasztorna), a część południowa pokrywa się z dawnym kolegium jezuickim.

Plac Trójcy Świętej

Za hotelem przestrzeń się otwiera i wchodzimy na **plac Trójcy Świętej** (Szentháromság tér). Centralne miejsce na placu zajmuje **pomnik Trójcy Świętej** – kolumna marmurowa wzniesiona na zlecenie rady miejskiej po epidemii dżumy w 1709 r., której ofiarą padło

2/3 mieszkańców Budy. Okazały barokowy gmach z charakterystycznym wykuszem na rogu to **budynek dawnego budzińskiego ratusza**. Stojący pod nim pomnik przedstawia obrończynię miasta – Pallas Atenę z włócznią i herbem Budy w rękę.

Na prawo od wejścia do kościoła Macieja (zob. dalej) stoi odsłonięty w 1906 r. **pomnik św. Stefana** dłuta Alajosa Stróbla. Święty Stefan, pierwszy król i patron Węgier, siedzi na koniu, trzymając w dłoni krzyż apostołski. Majestatyczny neoromański cokół jest dziełem Frigyesa Schulka.

Za pomnikiem stoi **Baszta Rybacka** (Halászbástya; część widokowa: 🕒 codz. 9.00–23.00; 800 Ft, ulg. 400 Ft) – neoromańska budowla z początku XX w., wzniesiona na pozostałościach dawnych murów obronnych. Autorem projektu był znany nam już Frigyes Schulek. Swoją nazwę budowla zawdzięcza cechowi rybaków, który w średniowieczu miał pod swą opieką ten fragment murów obronnych. Od ponad wieku miejsce to pozostaje ulubionym zakątkiem budapeszteńczyków – szczególnie tych zakochanych. Niestety, wstęp na górną część budowli jest płatny. Bezpлатnie można za to cieszyć oczy panoramą Pesztu widoczną z dolnej części baszty, gdzie mieści się przytulna knajpka.

Kościół Macieja

Przy placu Trójcy Świętej stoi strzelisty, koronkowy **kościół Macieja** (Mátyás-templom; ☎ +36 1 355 5657; 🌐 <http://www.matyas-templom.hu>; 🕒 pn.–pt. 9.00–17.00, sb. 9.00–12.00, nd. 13.00–17.00; 1500 Ft, ulg. 1000 Ft, *audioprzewodnik po polsku* 600 Ft; uroczyste msze św. po łacinie z chórem i orkiestrą w nd. o 10.00) – wizytówka budzińskiej starówki i gotyckiego dziedzictwa miasta. Świątynia pw. Marii Panny swoją popularną nazwę zawdzięcza królowi Maciejowi Korwinowi, który dwukrotnie brał

w niej ślub. Dziś władca prawdopodobnie nie rozpoznałby nazywanego jego imieniem kościoła – tak bardzo zmienił się od jego czasów. Historia budowy jest burzliwa i rozpoczyna się w połowie XIII w. za panowania Béli IV, gdy świątynia powstała jako kościół parafialny dla niemieckich mieszkańców. W 1309 r. odbyła się tu pierwsza koronacja. Karol Robert z dynastii Andegawenów odstąpił od uświęconego tradycją zwyczaju Arpadów koronowania się w Székesfehérvár i wybrał budzińską świątynię.

Trudno to dzisiaj uwierzyć, ale po zajęciu Budy przez Turków w 1541 r. katedra podzieliła los innych kościołów i została przekształcona w meczet. Turcy zamalowali średniowieczne freski i wywieźli dwa największe kandelabry, które można oglądać do dziś w Hagii Sophii w Stambule.

Natychmiast po odbiciu Budy w 1686 r. świątynię przekształcono w kościół. Daleko było jej jednak do dawnej świetności. Poddana niszczącemu działaniu czasu w 2. poł. XIX w. była w opłakanym stanie i powszechnie obawiano się, że któregoś dnia runie. Dlatego w 1873 r. podjęto decyzję o jej restauracji. Trwające 23 lata prace ukończono, tak jak w przypadku wielu innych budowli w Budapeszcie, w 1896 r., na obchody 1000-lecia państwa węgierskiego. Odbudowę kierował Frigyes Schulek, który wiele elementów zaprojektował i wykonał samodzielnie. Tak powstał nowy kościół Macieja, gdzie gotyk miesza się z secesją, a barok z elementami klasycystycznymi. Mimo to niewielu uważa ten stylistyczny miszmasz za nieudany eksperyment – większości zapiera on z wrażenia dech w piersiach.

Do wnętrza kościoła prowadzi **portal Mariacki**, który Schulek zrekonstruował na podstawie zachowanych elementów gotyckich. Przedstawiona na nim scena Zaśnięcia Matki Boskiej to arcydzieło węgierskiej sztuki kamieniarskiej. W niezwykle

bogato ornamentowanym wnętrzu mało-widła ściennie oraz witraże to dzieła przede wszystkim Károlya Lotza i Bertalana Székelya. Poświęcony życiu Matki Boskiej **ołtarz główny** zaprojektował, wykorzystując elementy wczesnogotyckie, Frigyes Schulek.

Do północnej nawy przylega kilka kaplic. Najdalej położona od ołtarza jest **kaplica św. Emeryka** – neogotycki ołtarz skrzydłowy Mihály Zichyego przedstawia sceny z życia świętego. W **kaplicy Świętej Trójcy** spoczywa król Béla III z małżonką. Prochy królewskiej pary zostały tu złożone po odkopaniu w 1848 r. w ruinach katedry w Székesfehérvár. Bliżej ołtarza znajduje się **kaplica św. Władysława** z neoromańskim ołtarzem.

W kaplicy św. Stefana, w królewskim oratorium oraz na Galerii Kawalerów Maltańskich na piętrze urządzono wspólną **wystawę sztuki sakralnej** (do jej obejrzenia uprawnia bilet wstępu do kościoła). Zobaczyć tu można m.in. ozdobne ornaty, relikwiarze i monstrancje związane z 1000-letnią historią Kościoła na Węgrzech.

W ostatnich latach dużą popularnością cieszy się możliwość wejścia na **wieżę kościoła** (Harangtorony; ☎ pn.–pt. 9.00–17.00, sb. 9.00–16.00, nd. 10.00–17.00; 1500 Ft, ulg. 1000 Ft), z której rozpościera się piękny widok na przeciwny brzeg Dunaju.

Okolice placu Trójcy Świętej

Z placu Szentháromság odchodzi na zachód uliczka o tej samej nazwie. Warto zrobić sobie przy okazji krótki przystanek w **cukierni Ruszwurm** pod nr. 7. To najstarszy tego rodzaju lokal w mieście, działający nieprzerwanie od 1827 r. Kame-ralne wnętrze utrzymane jest w biedermeierowskim stylu, a menu odzwierciedla różnorodność budapeszteńskich słodkości. Legenda łączy cukierenkę z osobą cesarzowej Sissi, która podczas swych pobytów

Kup książkę

Poleć książkę

© bloodua | Depositphotos.com



Widok na Basztę Rybacką i kościół Macieja

w pobliskim Gödöllő miała właśnie tutaj wysyłać codziennie swą węgierską damę dworu i przyjaciółkę, Idę Ferenczy, po kremówki (wg innych wersji słała po nie nawet dyliżanse z Wiednia).

Kontynuując spacer ulicą Úri, dojdziemy do **Labiryntu**, czyli podziemi budzińskiej starówki. System podziemnych korytarzy pod miastem już od średniowiecza był używany jako schronienie podczas oblężeń. Wykorzystywano wypłukiwane przez wodę naturalne wapienne groty, które poszerzano i łączono. W latach 1526–41, kiedy Buda przechodziła z rąk do rąk, Turkom udało się raz przekupić węgierskich strażników podziemi i zdobyć miasto bez strat w ludziach. Po ostatecznym zajęciu Budy sami znacznie usprawnili podziemny system obronny, budując nowe korytarze, piwnice i studnie. Po raz ostatni podziemia wykorzystali w celach obronnych Niemcy, którzy w 2. poł. 1944 r. wycofali się do nich, przekształcając podziemny labirynt korytarzy i piwnic w sieć schronów, szpitali i magazynów. Zwiedzającym udostępniono ok. 1,5 km z długich na 10 km korytarzy ciągnących się pod

Zamkową Górą. Niestety, otwarta nieprzerwanie od 27 lat atrakcja zmieniła właściciela i nie wiadomo, czy znowu będzie dostępna dla turystów.

Wróćmy na plac Trójcy Świętej. Na południe od niego odchodzi **ulica Tárnok** – średniowieczne handlowe centrum Budy. W kamieniczce pod nr. 18 mieści się **Muzeum Farmacji** (Arany Sas Patikamúzeum; ☎ +36 1 3759772; 🕒 wt.–nd. 11.00–16.00; 800 Ft, ulg. 400 Ft). Budynek ma długie „farmaceutyczne” tradycje: przed okupacją turecką swoją pracownię miał w nim najprawdziwszy alchemik, a po odejściu Turków przeprowadził się tu kupiec bławatny, w którego sklepie można było nabyć m.in. lekarstwa. Wreszcie w XX w. przeniosła się do kamienicy najstarsza w mieście apteka Pod Złotym Orłem, której herb z napisem *Arany Sas Patika* widnieje do dziś nad wejściem do muzeum.

Plac Defilad i ulica Teatralna

Zarówno uliczka Úri, jak i Tárnok doprowadzą nas na **plac Defilad** (Dísz tér). Swą nazwę zawdzięcza on paradom

wojskowym, jakie urządzali tu habsburscy namiestnicy, ale w maju 1849 r. to właśnie wtedy na wzgórzu wdarli się żołnierze węgierskiej Gwardii Narodowej – honwedzi – odbijając Budę z rąk Austriaków. Czyn ten upamiętnia **pomnik Honweda** z 1893 r. – nad ranym żołnierzem, stojącym na zdruzgotanej armacie z szablą i sztandarem w ręku, unosi się skrzydlaty geniusz z wieńcem w dłoni.

Po przejściu przez plac wchodzimy w **ulicę Teatralną** (Színház utca), gdzie wznosi się odnowiony **gmach Teatru Zamkowego** (Várszínház). Dawniej znajdował się tu klasztor Karmelitów, ale po edykcie kasacyjnym cesarza Józefa II z 1784 r., Kościół był zmuszony przekazać budynek państwu. Sam cesarz polecił przekształcić tutejszy klasztor w kasyno, a kościół – w teatr. Niemieckojęzyczny teatr otwarto w 1787 r., a trzy lata później wystawiono w nim pierwsze przedstawienie w języku węgierskim. W latach

2016–17 budynek przeszedł gruntowny remont – w przyszłości ma być siedzibą premiera węgierskiego rządu.

Z teatrem sąsiaduje **pałac Sándorów** (Sándor-palota) – zdaniem wielu osób najbardziej udany klasycystyczny budynek w Budapeszcie. Zburzony pod koniec wojny, został odbudowany dopiero w 1990 r. W latach 1867–1944 mieścił się w nim urząd premiera rządu. Na mocy uchwały parlamentu z 2002 r. gmach stał się siedzibą prezydenta Republiki Węgierskiej.

W głębi za pałacem stoi mały budynek górnej stacji **kolejki sikló**, którą można zjechać nad Dunaj, na plac Adama Clarka. Warto zajrzeć jednak przedtem na Zamek Królewski.

Zamek Królewski

Nie miał szczęścia **budziński zamek**. Mimo iż w XIV i XV w. kwitł pod berłem Zygmunta Luksemburczyka i Macieja Korwina, w XVI stuleciu budziński pasza używał go zaledwie jako stajni i magazynu, a podczas szturmów armii chrześcijańskiej w 1686 r. budowla doszczętnie spłonęła. Wnętrza splądrowano, a wielkie ruiny posłużyły okolicznej ludności jako budulec. Habsburgowie, by podkreślić swą władzę, postanowili wzniesić w tym miejscu pałac. Za panowania Marii Teresy gmach liczył już 203 komnaty, ale podczas walk w okresie Wiosny Ludów budowla znów stanęła w ogniu. Pod koniec XIX w. postanowiono znacznie rozbudować zamek. Pracami kierował Miklós Ybl, a po jego śmierci Alajos Hauszmann. Ukończono je w 1903 r. Powstała wówczas symetryczna budowla w stylu neobarokowym z olbrzymią kopułą. I znów o zamek upomnięła się historia – w 1945 r. doszczętnie spłonął. Odbudowany nie jest wierną kopią jakiegokolwiek z wcześniejszych form – XVIII-wieczną barokową stylistykę wpasowano w ogromne rozmiary budowli

Zabytkowa kolejka Sikló

Sikló, kolejka, która co dzień wwozi na Górę Zamkową setki pragnących poznać budzińskie zabytki turystów, sama ma już wartość zabytkową. Po raz pierwszy pokonała przeszło 100-metrową trasę ponad 130 lat temu, 2 marca 1870 r. Do jej otwarcia przyczynił się syn „najlepszego z Węgrów”, Istvána Széchenyiego, Ödön, który chciał zapewnić szybki i tani transport na zamkowe wzgórza. Elektryczną dziś kolejkę napędzał początkowo silnik parowy. Do dziś nie uległ natomiast zmianie system pracy dwóch wagoników, które w tym samym momencie ruszają w przeciwnych kierunkach. Podróż trwa 2–3 min. Niestety, z racji długich kolejek w sezonie turystycznym (głównie pod górę) ta forma transportu nie zawsze jest szybka, a trudno też powiedzieć, że tania. *Sikló kursuje* codziennie w godz. 7.30–22.00. Bilet w jedną stronę kosztuje 1200 Ft, powrotny – 1800 Ft (dla dzieci do lat 14 – odpowiednio 700 i 110 Ft).

Kup książkę

Poleć książkę

charakterystycznych dla początku XX w. Tak powstała obecna masywna i jednak nieco przyciężka bryła zamku.

Zamek ma **trzy dziedzińce**. Pierwszy znajduje się za ozdobnie kutą bramą Gyuli Jungfera przy stacji kolejki *sikló*. Z daleka widać majestatyczny **konny pomnik księcia Eugeniusza Sabaudzkiego** dłuta Józsefa Rónyego. Książę był dowódcą zjednoczonej armii chrześcijańskiej, która ostatecznie wyzwoliła Węgry spod panowania tureckiego.

Z tarasu przed pomnikiem roztacza się jedna z najpiękniejszych panoram Pesztu z mostem łańcuchowym na pierwszym planie i bazyliką św. Stefana w tle, a za plecami księcia znajduje się **Węgierska Galeria Narodowa** (Magyar Nemzeti Galéria, skrzydła zamkowe B, C i D, Dísz tér 17; ☎ +36 20 4397325; 🌐 <http://www.mng.hu>; 🕒 wt.–nd. 10.00–18.00; 1800 Ft, ulg. 900 Ft) prezentująca sztukę węgierską od jej zarania aż po współczesność. Do najbardziej zachwycających eksponatów należy XV-wieczna figurka Pięknego Madonny z miejscowości Toporc i wysublimowane *Nawiedzenie (Vizitáció)* Mistrza M.S. z początku XVI w. Spośród dzieł XIX- i XX-wiecznych mistrzów pędzla warto zwrócić uwagę na płótna Mihály Munkácsyego, Józsefa Rippla-Rónaia czy niezwykłego samotnika z Peczu Tivadara Kosztki Csontváryego (zob. ramka, s. 294).

Na **dzielnicy Hunyady** prowadzi wąskie przejście na prawo od wejścia do Galerii. Wychodzi ono na zaprojektowaną przez Alajosa Hauszmanna **studnię króla Macieja** (Mátyás kútja) z 1904 r. Fontanna przedstawia historię pięknej Ilonki, biednej dziewczyny, która zakochała się w młodym myśliwym. Wieść, że jest to sam król Maciej, zламаła jej serce. Król wyobrażony jest jako przystojny mężczyzna z bujną czupryną, obok niego stoi kronikarz dworski Galeotti, sarenka ma podkreślać młodość

i niewinność dziewczyny. Wszystkie rzeźby są dziełem Alajosa Stróbla.

Okazała **Lwia Brama** dłuta Jánosa Fadruša prowadzi na **Lwi Dziedziniec**, którego prawe skrzydło zajmuje **Biblioteka Narodowa im. Széchényiego** (Országos Széchényi Könyvtár; ☎ +361 2243700; 🌐 <http://www.oszk.hu>; 🕒 wt.–pt. 9.00–17.00, sb. 9.00–14.00). Bibliotekę tę, podobnie jak i Muzeum Narodowe, założył w 1802 r. Ferenc Széchényi – ojciec „najlepszego z Węgrów”, Istvána. Do niedawna obie instytucje mieściły się w tym samym budynku i dopiero w 1985 r. bibliotekę przeniesiono na zamek. Nowa lokalizacja ma wyrażać ciągłość tradycji bibliotekarstwa węgierskiego i nawiązywać do słynnej *Bibliotheca Corviniana* króla Macieja.

Na wprost Lwiej Bramy mieści się **Budapeszteńskie Muzeum Historyczne** (Budapesti Történeti Múzeum, skrzydło E, Szent György tér 2; ☎ +36 1 4878800; 🌐 <http://www.btm.hu>; 🕒 III–X wt.–pt. 10.00–18.00, XI–II wt.–pt. 10.00–16.00, sb.–nd. 10.00–18.00; 1800 Ft, ulg. 900 Ft). Ekspozycja przedstawia historię miasta od czasów prehistorycznych do nowożytności, a bodaj najważniejszym impulsem do otwarcia muzeum były znaleziska archeologiczne odkryte podczas powojennej rekonstrukcji zamku. Spod ziemi wydobyto wówczas Dolną Kaplicę Królewską, część średniowiecznych murów obronnych oraz zdobiące dziś Salę Renesansową elementy wystroju zamku z czasów króla Macieja. W 1974 r. dokonano przypadkowo kolejnego niezwykle go odkrycia: wydarto ziemi grupę ponad 50 rzeźb przedstawiających XIV-wiecznych dworzan. Nie wiadomo, dla czego wyrzucono i zakopano tak liczną grupę figur. Wydaje się, że stało się tak podczas przebudowy zamku na początku XV w., a figury przedstawiały dworzan zmarłego monarchy. Być może były niewygodne lub

Kup książkę

Poleć książkę

budziły niechęć nowego władcy. Niestety, żaden z posągów nie zachował się w stanie nienaruszonym.

Kiedy muzeum jest otwarte, możemy zafundować sobie urokliwy spacer przez **dzielnice i fortyfikacje na południowym zboczu wzgórza**. Wystarczy przeciąć hol muzealny i zejść schodami na południowy dziedziniec pałacowy. Mała furtka zaprowadzi nas stąd przez tzw. ogród Nowego Świata ku bramie Ferdynanda, przez którą wyjdziemy poza obręb murów obronnych. Gdy placówka jest zamknięta, nie pozostaje nic innego, tylko skierować się z powrotem ku Lwiej Bramie. Ciężkie drzwi za wejściem do Biblioteki Narodowej prowadzą ku windzie, którą za kilkadziesiąt forintów zjedziemy ze wzgórza. Po wyjściu z windy należy skierować się na lewo i dojść do Kemal Atatürk sétány. Alejka ta prowadzi do schodów biegnących od bramy Ferdynanda.

Z Góry Zamkowej można także zejść przez tzw. **Ogrody Królewskie**, czyli pięknie odrestaurowane tarasy widokowe prowadzące w kierunku nabrzeża (zejście od strony pomnika Eugeniusza Sabaudzkiego). W budynku u stóp tarasów obejrzyć można niesamowicie ciekawą **wystawę nt. I wojny światowej z perspektywy nie tylko węgierskiej** (Várkert bazár, Ybl Miklós tér 2–6; ☎ +36 1 2250554, @ <http://www.varkertbazar.hu>; 🕒 III–X wt.–pt. 10.00–18.00, XI–II wt.–pt. 10.00–16.00, sb.–nd. 10.00–18.00; 3000 Ft, ulg. 1500 Ft).

Tabán

U podnóża Góry Zamkowej rozciąga się **Tabán**. Jest to dzielnica o bardzo długiej historii. W tej części miasta, między górami Zamkową i Gellérta, Dunaj ma zaledwie 285 m szerokości i dlatego od wieków było to miejsce przepraw przez rzekę, przyciągające jak magnesy kolejnych osadników. W tej

okolicy mieszkali m.in. Celtowie, Madziarzy, Turcy i Serbowie.

Kilkanaście metrów od schodów w kierunku Dunaju kryje się wśród krzewów **turbej**, czyli mały **cmentarz turecki** – kilka kamiennych nagrobków z charakterystycznymi zwieńczeniami w kształcie turbanów.

Kilkadziesiąt metrów niżej natrafimy na **kamienicę Pod Jeleniem** (Szarvas-ház). Ta zbudowana na początku XVIII w. charakterystyczna trójkątna posesja jest jedną z nielicznych pozostałości po malowniczym historycznym Tabanie. Nazwę swą zawdzięcza płaskorzeźbie uciekającego przed psami złotego jelenia umieszczoną nad bramą wejściową.

Kamienica po drugiej stronie ulicy to **dom Benedeka Virága** (1754–1830) – paulina, poety i pisarza oświeceniowego, nazywanego „węgierskim Horacym”.

Jednym z nielicznych ocalałych zabytków w okolicy jest stojący przy Attila út tabański **kościół parafialny** z lat 1728–36. W kościele znajduje się rzeźba Tabańskiego Chrystusa – kopia XII-wiecznej figury, której oryginał znajduje się na Zamku Królewskim.

Sprzed świątyni skierujemy się ku **mostowi Elżbiety** (Erzsébet-híd), nazwanemu na cześć uwielbianej przez Węgrów żony Franciszka Józefa, cesarzowej Sissi. Oryginalny most, wybudowany w latach 1897–1903, miał konstrukcję łańcuchową, a jego łuk liczył 290 m i był najdłuższy na świecie. Podczas odbudowy po II wojnie światowej oceniono, że powrót do secesyjnej formy byłby zbyt kosztowny i dlatego na początku lat 60. powstał nowoczesny most o konstrukcji kablowej. Kierując się ku niemu, przechodzimy koło majestatycznego **pomnika królowej Elżbiety**.

Most Elżbiety zaprowadzi nas do Pesztu, możemy jednak kontynuować trasę po budzińskiej stronie i wspiąć się na Górę Gellérta.

Kup książkę

Poleć książkę

Góra Gellérta (Gellért-hegy, I)

Wznosząca się 130 m nad poziom Dunaju i głęboko wcinająca się w rzekę sylwetka góry zawsze budziła zainteresowanie, ale i niepokój ludzi. Nie było wiadomo, jakie czaiły się tu moce. Domniemane okrutne morderstwo, którego miano tu dokonać na pochodzącym z Wenecji biskupie Csanád, byłym wychowawcy księcia Emeryka, św. Gerardzie (Szt. Gellért), przeważało szale. Na wiele wieków górę uznano za siedlisko „zła”. To na niej zbierały się ponoć czarownice na sabaty. Osadnictwo rozkwitło niżej, na Tabánie, przy przeprawie rzecznej. Przez wieki jedynie innowierczy Turcy odważyli się wznieść na górze niewielką twierdzę. Potem, w połowie XIX w., w ich ślady poszli Austriacy. Aura tajemniczości wokół wzgórza zaczęła zanikać pod koniec XIX stulecia, gdy w dobie mody na „śniadania na trawie” Góra Gellérta coraz częściej stawała się celem majówek. Ostatecznie górę „ucywilizował” piękny park, założony na południowym zboczu w latach 60. XX w.

Jeszcze na moście Elżbiety drogę na szczyt wskazują ozdobne schody, wodospad i **pomnik biskupa Gellérta** z 1904 r. Wedle legendy to właśnie w tym miejscu podczas buntów pogańskich w 1046 r. biskup poniósł męczeńską śmierć (część przekazów mówi o wrzuceniu go do rzeki w beczce nabijanej gwoździemi). Przed odlaną z brązu postacią biskupa z krzyżem w ręku kłęczy wyrzeźbiony w kamieniu nawrócony Węgier; obie figury wyszły spod dłuta Gyuli Jankovitsa. I choć pomnik sam w sobie nie jest dziełem najwyższych lotów, w połączeniu z kolumnadą Imre Francseka i ścianą spływającej po zboczu wzgórza wody robi duże wrażenie, szczególnie w dramatycznym wieczornym oświetleniu. Około 15-minutowy spacer krętymi, wąskimi ścieżkami zaprowadzi nas stąd na szczyt wzgórza.

Kup książkę

Cytadela

Wznosząca się na szczycie Góry Gellérta elipsowata **cytadela** to – mówiąc pół żartem, pół serio – wkład Austriaków w rozwój urbanistyczny miasta. Długą na 220 m i szeroką na 60 m fortecę, której mury dochodziły do 16 m, wzniesli w latach 1850–54, po wydarzeniach Wiosny Ludów. Lokalizacja i funkcja twierdzy była daleko bardziej symboliczna niż praktyczna. Ustawionych tu 60 dział grzmiało jedynie raz do roku, na urodziny cesarza. Pod koniec XIX w. twierdza przeszła w ręce zarządu miasta i tym razem to Węgrzy posłużyli się symbolem, wyburzając mury twierdzy, czego ślady do dziś widoczne są nad główną bramą. Potem przez dziesięciolecia nie wiadano, co zrobić z pozostawionym przez Austriaków „fantem”; wreszcie w latach 60. przeznaczono cytadelę na cele turystyczne. Dziś twierdza czeka na gruntowny remont, bowiem jej stan techniczny sprawił, że restaurację i muzeum mieszczące się w środku trzeba było zamknąć.

Przed cytadelą wznosi się wysoki na 40 m **pomnik Wolności**. Wieńczącą go 14-metrową statuę dziewczyny wyrzeźbił Zsigmond Kisfaludi Strobl. Wiele legend narosło wokół tej figury. Według najbardziej rozpowszechnionej dziewczyna miała oryginalnie zdobić pomnik ku czci Istvána Horthyego (syna regenta Węgier, Miklósa), który w 1942 r. poległ na froncie wschodnim, ale rzeźbą widzianą w pracowni rzeźbiarza zachwycił się marszałek Woroszyłow. . . Nie wiadomo na pewno, jak się sprawy miały, ale fakt pozostaje faktem, że wzniesiony w 1947 r. pomnik słauił nie tyle Wolność, ile Wyzwolenie (Felszabadulás). Na cokole lśniła sowiecka gwiazda, pod nią wypisane były nazwiska żołnierzy radzieckich poległych w walce o Budapeszt. U stóp cokołu stała majestatyczna rzeźba żołnierza Armii Czerwonej ze sztandarem w ręku.

Poleć książkę

Spis treści

NIEZBĘDNIK TURYSTY	2
ZOBACZ KONIECZNIE	4
ZAPLANUJ PODRÓŻ	9
WYDARZENIA KULTURALNE	20
10 ZASAD ODPOWIEDZIALNEGO PODRÓŻOWANIA	22

INFORMACJE PRAKTYCZNE	23
Przed wyjazdem	23
Przejazd	29
Na miejscu	31
Informacje A–Z	39
KRAJ W PIGULCE	44

INFORMACJE KRAJOZNAWCZE	45
Charakterystyka geograficzno-przyrodnicza	45
Historia	51
Polityka i administracja	67
Spółeczeństwo	69
Język	73
Religia	76
Kultura i sztuka	80
Polskie ślady na Węgrzech	94

ZWIEDZANIE WĘGIER	97
BUDAPESZT I OKOLICE	99
Budapeszt	100
ZAKOLE DUNAJU	149
Esztergom	150
Szentendre	154
Vác	159
Wyszehrad	162
MAŁA NIZINA WĘGIERSKA	167
Fertőd	168
Győr	171
Jezioro Nezyderskie	177
Komárom	180
Mosonmagyaróvár	182
Nagycenk	184
Sopron	186
ŚREDNIOGÓRZE ZADUNAJSKI I PODNÓŻE ALP	195
Jezioro Velence	196
Kőszeg	199
Martonvásár	203
Pannonhalma	205
Region Őrség – kraina strażników	208
Székesfehérvár	213
Szombathely	219
Tata	224
Veszprém	228
Zalaegerszeg	235
Zirc	238

BALATON	243
Balatonfüred	245
Półwysep Tihany	249
Keszthely i Hévíz	253
Siófok	259
Południowy brzeg	262
Północny brzeg	267
Wschodni kraniec	272
POŁUDNIOWY KRAJ ZADUNAJSKI	277
Dunaújváros	278
Kaposvár	281
Mohacz	284
Paks	287
Pecz	290
Region winny Villány-Siklós	299
Székszárd	302
Szigetvár	307
Somogyvár	309
WIELKA NIZINA WĘGIERSKA	313
Baja	314
Bugac	316
Debreczyn	319
Gyula	327
Hortobágy	330
Jezioro Cisa	334
Kalocsa	338
Kecskemét	341
Ópusztaszer	346
Segedyn	349
ŚREDNIOGÓRZE PÓŁNOCNE	361
Balassagyarmat	362
Eger i Góry Bukowe	364
Gödöllő	374
Gyöngyös i góry Mátra	377
Hollókő	382
Kras Węgierski	384
Mezőkovésd	387
Miskolc	390
Region winny Tokaj-Hegyalja	397
Szécsény	403
Salgótarján	405
SŁOWNICZEK POLSKO-WĘGIERSKI	407
SPIS MAP I PLANÓW MIAST	416
SPIS RAMEK	417
INDEKS	418
AUTORZY PRZEWODNIKA	421
LEGENDA	422

Kup książkę

Poleć książkę

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA

 **Helion SA**

Lubisz podróżować samodzielnie? Chciałbyś poznać historię, kulturę i przyrodnicze atrakcje odwiedzanych krajów, regionów i miast? Seria **Bezdroża Classic** powstała z myślą o Tobie! Ten przewodnik pomoże Ci zaplanować wyjazd, stanie się Twoim wiernym towarzyszem podróży i zapewni pasjonującą lekturę także po powrocie!

W przewodniku:

- » niezbędne informacje praktyczne i krajoznawcze
- » szczegółowe opisy regionów, miejscowości, zabytków i obiektów przyrodniczych
- » kalendarium wydarzeń kulturalnych
- » liczne ciekawostki
- » przydatny słowniczek

20 planów i map

75 ramek z ciekawostkami

8 tras zwiedzania kraju



zobacz koniecznie



niezbędnik turysty



przejrzysty układ



mapy z oznaczeniem
atrakcji



polonika



Księgarnia internetowa:
<http://bezdroza.pl>



Zamówienia telefoniczne:
0 801 339900



0 601 339900

» <http://bezdroza.pl/promocje>
Przewodniki najchętniej czytane:
» <http://bezdroza.pl/bestsellery>
Zamów informator podróżniczy:
» <http://bezdroza.pl/newsletter>

Helion SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: bezdroza@bezdroza.pl
<http://bezdroza.pl>

ISBN 978-83-283-4016-9



9 788328 340169 >

Cena 44,90 zł